



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Zastępca
Rzecznika Praw Obywatelskich

Stanisław TROCIUK

RPO-580582-IV/08/KK

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa, 26/02/2008r.

Tomasz Arabski
Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
Al. Ujazdowskie 1/3
00-583 WARSZAWA

Szanowny Panie Ministrze

W dniu 29 stycznia 2008 r. na ręce Rzecznika Praw Obywatelskich wpłynęło pismo od Pani Doroty Arciszewskiej-Mielewczyk, Senatora RP, dotyczące sprawy Państwa Głowackich oraz Państwa Moskalików, zamieszkałych w miejscowości Narty (Gmina Jedwabno).

Mianowicie: w swoim wystąpieniu Pani Senator zauważyła, iż na mocy prawomocnego wyroku z dnia 10 października 2007 r., wydanego przez Sąd Okręgowy w Olsztynie, wyżej wymienione rodziny zostały zobowiązane do wydania zajmowanej dotychczas nieruchomości ich właścicielce, tj. pani Agnes Trawny, której prawo potwierdził już wcześniej Sąd Najwyższy (chodzi tu o wyrok zapadły w dniu 13 grudnia 2005 r., sygn. akt IV CK 304/05).

Nie da się ukryć, że sytuacja, w jakiej w związku z przegranymi procesami znaleźli się tak Państwo Głowaccy, jak i Państwo Moskalikowie, stanowiła przez dłuższy okres czasu przedmiot zainteresowania środków masowego przekazu, a w szczególności była dość szeroko komentowana w prasie. Tytułem przykładu można wspomnieć chociażby o przekazanych nam przy piśmie Pani Senator Arciszewskiej-Mielewczyk artykułach zatytułowanych: „Przyszli ludzie od Niemki” (źródło: *Rzeczpospolita* z dnia 15 września 2006 r., str. 14) oraz „Nasze nowe Westerplatte” (*Duży Format Gazety Wyborczej* z dnia 25 czerwca 2007 r., str. 10-11). To m.in. właśnie przywołane publikacje sprawiły, że problem tzw. mienia poniemieckiego, a w tym zwłaszcza dramat dwóch wskazanych rodzin, został dostrzeżony także przez polityków oraz osoby sprawujące funkcje publiczne.

Otóż, wedle słów Pani Senator, jeszcze w miesiącu lipcu 2007 r. w mieszkaniu Państwa Głowackich odbyła się konferencja prasowa z udziałem Premiera Jarosława Kaczyńskiego, na której to szef rządu zapewnił obie rodziny, iż „w budżecie państwa przewidziana jest pula, z której dostaną pieniądze na zakup nowego mieszkania lub dostaną te mieszkania od Rzeczypospolitej.” Jednakże z lektury dalszej części cytowanego pisma można wnosić, że jak do tej pory powyższe przyrzeczenie nie zostało zrealizowane (pełny tekst cytowanego wystąpienia Pani Senator Doroty Arciszewskiej-Mielewczyk w załączeniu).

Z drugiej strony Pani Senator przesłała Rzecznikowi kserokopię odpowiedzi, jaką otrzymała w sprawie Państwa Głowackich oraz Państwa Moskalików od Wojewody Warmińsko-Mazurskiego, w której to nadmieniono, iż chęć udzielenia pomocy zainteresowanym rodzinom zadeklarował również Wójt Gminy Jedwabno, aczkolwiek - jak czytamy - miał on uczynić to z równoczesnym zastrzeżeniem, że sama Gmina nie dysponuje żadnymi lokalami zastępczymi.

W tym miejscu wypada zatem przypomnieć, iż Rzecznik Praw Obywatelskich zwracał się już do Prezesa Rady Ministrów z prośbą o ustosunkowanie się nade wszystko do kwestii natury społecznej pojawiających się w związku z zgłaszanymi ostatnio roszczeniami o zwrot tych nieruchomości, które w latach 70-tych ubiegłego stulecia zostały przejęte przez Państwo bez odpowiedniej podstawy prawnej. Rzecznik uznał bowiem, że wobec żądań windykacyjnych, jakie coraz częściej są skutecznie podnoszone przeciwko poszczególnym statio fisci Skarbu Państwa, zachodzi nie tylko potrzeba przeprowadzenia swoistej inwentaryzacji stanu prawnego gruntów państwowych położonych na terenach - jak to się popularnie zwykło określać - Ziemi Odzyskanych (czyli dokonania odpowiednich wpisów w księgach wieczystych), lecz również konieczność zabezpieczenia bytu tym, którzy podobnie jak Państwo Głowaccy i Moskalikowie będą zmuszeni opuścić miejsca, w których zamieszkiwali od wielu lat, pozostając przez cały ten czas w uzasadnionym przeświadczeniu, iż swój tytuł do danego gruntu mogą wywodzić od Państwa. Innymi słowy. Rzecznik Praw Obywatelskich stanął na stanowisku, że na władzach publicznych ciąży obecnie przynajmniej moralny obowiązek udzielenia realnego wsparcia osobom, które niegdyś - działając w zaufaniu do Państwa - objęły w posiadanie określone nieruchomości, a dziś zobligowane są do wydania owych gruntów ich prawowitym właścicielom.

W odpowiedzi na omawiane pismo (korespondencja z daty 28 sierpnia 2007 r., oznaczona jako RPO-565318-IV/07/KK) Rzecznik uzyskał zapewnienie, że sygnalizowana sprawa jest objęta troską rządu. Co do zasady Prezes Rady Ministrów podzielił przy tym pogląd, iż Państwo powinno wspomóc osoby, które znajdują się w wyżej opisanej, bez wątpienia dosyć trudnej, sytuacji i jednocześnie zaznaczył, że dokładnej analizie musi być poddane, czy w tym zakresie

wystarczające będą mechanizmy oraz instrumenty przewidziane w aktualnie obowiązujących aktach normatywnych (w tym głównie te, o których mowa w ustawie z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego - tekst jedn. Dz.U. z 2005 r., nr 31, poz. 266 ze zm., oraz w ustawie z dnia 8 grudnia 2006 r. o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych - Dz.U. nr 251, poz. 1844, a także w ustawie z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej - Dz.U. nr 64, poz. 593 ze zm.), czy też np. z uwagi na dużą skalę zjawiska trzeba będzie raczej pomyśleć o całościowej regulacji. W każdym bądź razie - jak ostatecznie podkreślił Premier Jarosław Kaczyński w swym piśmie - rozważany problem „nie zostanie pominięty w bieżących pracach Rady Ministrów i znajdzie optymalne rozwiązanie, dostosowane do występujących potrzeb społecznych.”

W kontekście przedstawionych wypowiedzi szefa poprzedniego rządu rodzi się więc pytanie: czy i ewentualnie w jakim stopniu przewidywane jest obecnie wypełnienie złożonych obietnic - i to zarówno tej ogłoszonej na spotkaniu w Nartach, a odnoszącej się bezpośrednio jedynie do dwóch rodzin, tj. Głowackich oraz Moskalików, jak i tej wyrażonej w stanowisku przekazanym Rzecznikowi Praw Obywatelskich, która to z kolei nabiera pewnego znaczenia w świetle informacji, iż niektóre gminy (tutaj akurat Gmina Jedwabno) nie są niestety w stanie zapewnić odpowiednich lokali osobom eksmitowanym w związku z zasadnie podniesionymi roszczeniami w stosunku do Skarbu Państwa.

W szczególności warto raz jeszcze przypomnieć, że osoby przybywające na obszary, które przed II wojną światową położone były w granicach Rzeszy Niemieckiej i Wolnego Miasta Gdańska, jak również osoby obejmujące we władanie siedliska i ziemie porzucone przez tzw. „późnych przesiedleńców” (tzn. tych, którzy zdecydowali się na wyjazd z kraju dopiero w latach 70-tych XX w.), kierowały się zaufaniem do Państwa Polskiego i jego organów. Po drugie nie ulega wątpliwości, iż składane publicznie gwarancje (i to zwłaszcza przez wysokich rangą przedstawicieli władz państwowych) powodują powstanie po stronie ich beneficjentów jak najbardziej zrozumiałych oczekiwań, że dana sprawa rzeczywiście będzie w określony sposób załatwiona.

Reasumując: tak w aspekcie bardziej generalnym, jak i w tym indywidualnym, mamy tu zatem do czynienia z wartością, która ze względu na proklamowaną w art. 2 Konstytucji RP zasadę demokratycznego państwa prawnego podlega ochronie i z całą pewnością winna być brana pod uwagę przez każdorazowe władze państwowe.

Wobec tego, na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jedn. Dz.U. z 2001 r., nr 14, poz. 147 ze zm.), niniejszym zwracam się z prośbą o poinformowanie Rzecznika, czy rząd kierowany przez Premiera Donalda Tuska widzi możliwość wywiązania się z opisanych powyżej zapewnień, których udzielił poprzedni Prezes Rady Ministrów. Przede wszystkim zaś uprzejmie proszę o wskazanie, czy w ustawie budżetowej uchwalonej na rok 2008 zabezpieczone zostały stosowne środki na cel, o którym była mowa na konferencji przeprowadzonej w Nartach w połowie 2007 r.

Z poważaniem

/-/Stanisław Trociuk